

REFORMA SĄDOWA

PRENUMERATA WYNOŚI:
Rocznie . . . 5 koron
Półrocznie . 2 kor. 50 h.
Numer pojedynczy
60 h.

M I E S I Ę C Z N I K

P O Ś W I Ę C O N Y

N O W Y M U S T A W O M P R O C E S O W Y M .

ADRES
Redakcyi i Administracyi:
I. W Ó W,
ul. Sobieszczyzna l. 4.

REDAKTOR i WYDAWCA: **ROMUALD A. LEWANDOWSKI.**

O wpływie nowych ustaw procesowych na prawo materialne

napisal

Dr. T I L S C H .

(Streścił Dr. ROSENTHAL).

(Ciąg dalszy).

§. 160. *Uprawnienie przez usunięcie przeszkody małżeństwa lub z powodu bezwinnnej niewiadomości.*

Stwierdzenie następnego usunięcia lub bezwinnnej niewiadomości przeszkody małżeństwa celem uprawnienia dziecka w małżeństwie zrodzonego następuje w postępowaniu niespornem (art. XVI. al. 2. u. z. n. j.). Postanowienie to tylko wtedy znajduje zastosowanie, jeśli małżeństwo już zostało unieważnionem, gdyż przedtem zachodzi domniemanie ważności małżeństwa (§. 99. u. c.) i ślubne pochodzenie dziecka z powodu nieważności małżeństwa nie może być spornem, zresztą dzieci takie w metryce są jako ślubne wpisane. Stąd wypływa, że powyższe postanowienie normy jur. o ile się odnosi do następnego usunięcia przeszkody małżeństwa, nie ma właściwego znaczenia, albowiem w tym wypadku małżeństwo nie zostaje wcale unieważnionem, a dzieci przedtem jako ślubne uważane pozostają także nadal ślubnemi. Prócz tego nie rozchodzi się w tym wypadku o ustalenie ojcowstwa, lecz o ustalenie następnego usunięcia przeszkody małżeństwa, co właściwie jest przedmiotem sporu o ważność małżeństwa.

W drugim wypadku, mianowicie, gdy się rozchodzi o stwierdzenie bezwinnnej niewiadomości przynajmniej jednego małżonka, powyższe postanowienie normy jur. może mieć zastosowanie, atoli tylko pod warunkiem, jeżeli małżeństwo już zostało unieważnionem*). Motywa

*) Zresztą także w tym wypadku zastosowalność jest problematyczną, jeżeli podzielamy zdanie wyrażone w orzec. Najw. Tryb. z 14. września 1898 l. 12551, że dzieci zrodzone w małżeństwie już unieważnionem dopóty mają być uważane za ślubne, dopóki ich nieślubność nie została stwierdzoną w drodze sporu.

(Mat. II. str. 223) stosują powyższe postanowienie tylko do wypadku, gdy ojciec już zmarł, lecz w art. XVI. al. 2. nie znajdujemy tego odróżnienia, a trudno pojąć, jaką doniosłość w tym względzie może mieć śmierć ojca, lub dlaczego ją uważać należy za bardziej doniosłą, aniżeli śmierć matki, ileż nie rozchodzi się o ustalenie ojcowstwa, lecz innych faktów do obojga rodziców odnosić się mogących. Zaszła zatem pomyłka przy redagowaniu powyższego postanowienia.

§. 161. Uprawnienie przez następne małżeństwo.

Ustalenie ojcowstwa nieślubnego dziecka celem uprawnienia tegoż przez następne małżeństwo następuje po śmierci ojca w postępowaniu niespornem (art. XVI. al. i u. z. n. j.). Za życia ojca zatem następuje ustalenie ojcowstwa jak dawniej albo w drodze procesu według §. 163. u. c., albo przez zezwolenie podanego przez matkę ojca na wpis swego nazwiska do ksiąg metrykalnych według §. 164. u. c.

Dlatego ojciec rasy białej także obecnie może murzyna pełnej krwi uznać za swoje dziecko i ewentualnie uprawnić według §§. 161. lub 162. u. c. Praktykowane przy zaślubieniu mającej dzieci nieślubne kobiety fałszowanie stanu osobowego przez uprawnienie cudzych dzieci per subsequens matrimonium zatem powyższym przepisem normy jur. nie zostało usuniętem. Fałszowanie to naraża na szkodę gminę przynależności dobrodusznego narzeczonego, który później nie mógłby nawet zaprzeczyć legitymacji przez udowodnienie niemożności swego ojcowstwa, gdyż przeto przyszedłby w kolizyję z ustawą karną.

§. 162. Uprawnienie przez łaskę monarszą.

Co do tego rodzaju uprawnienia nastąpiła zmiana tylko pod względem właściwości sądu, do którego podanie ma być wniesionem w tym wypadku, jeżeli zezwolenie sądowe jest wymaganem (§. 113¹. n. j. uchylił przepisy §§. 259. i 264. pat. niesp.). Dla wypadków nie wymagających zezwolenia sądowego zmiana nie nastąpiła, a nie można też zmiany wnioskować stąd, że przepis §. 109². n. j. (odpowiadający przepisowi §. 88. dawniejszej) wymienia także wypadek zezwolenia do wniesienia prośby o legitymacyję, gdyż postanowienia §§. 258. i 264. pat. niesp., według których podanie, jeżeli władzą opiekuńczą jest sąd powiatowy, należy przedłożyć trybunałowi do rozstrzygnięcia, zupełnie stosownie zostały umieszczone w §. 109². n. j.

§. 163. Ustalenie nieślubnego ojcowstwa w drodze sporu.

a) Dowód ojcowstwa. Domniemanie prawne z §. 163. u. c. zostało utrzymane (§. 270. p. c.). Przepis §. 163. u. c. wymienia oprócz dowodów ustawą sądową przepisanych w szczególności pozasądowe przyznanie, aby zaznaczyć, że takie przyznanie stanowi zdolny środek dowodowy, chociażby nie odpowiadał wymogom §. 110. powsz. względnie

§. 176. galic. ust. sąd. Gdy obecnie pozasądowe przyznanie nie wymaga osobnej kwalifikacyi (§§. 266³. i 272¹. p. c.), przeto odpada potrzeba przeciwstawienia tegoż innym środkom dowodowym.

Pozasądowe przyznanie po myśli §. 163. u. c. nie stanowi faktu prawo tworzącego, gdyż prawo tworzy tylko spółkowanie, a przyznanie jest jedynie psychiczną reprodukcją faktu mającego służyć jako dowód. Również §. 163. u. c. nie zawierał reguły dowodowej, że spółkowanie przyznaniem pozasądowym bezwarunkowo zostaje udowodnionem, gdyż przepis ten pozasądowemu przyznaniu nieodpowiadającemu wymogom ustawy sądowej nie przyznał mocy dowodowej, lecz tylko zdolność dowodową, a gdy ta przysłużyła obecnie każdemu przyznaniu pozasądowemu, przeto szczegółowe jego podniesienie w §. 163. u. c. stało się bezprzedmiotowe. Sędzia według swobodnego przekonania ma ocenić, czy naprowadzone fakta, mające zawierać pozasądowe przyznanie, należy uważać za prawdziwe (§. 272¹. p. c.), dalej czy te fakta rzeczywiście stanowią pozasądowe przyznanie (§. 272³. p. c.), wreszcie czy przyznanie samo przez się wystarcza do wytworzenia przekonania, a zatem czy odpada konieczność innego dowodu (§. 266³. p. c.).

b) *O d w ó d.* Domniemanie prawne z §. 163. u. c. może być usuniętem przez udowodnienie przeciwności (§. 270. p. c.) tj. niemożności spółkowania pomimo spółkowania. Odwód opierać się może mianowicie na dojrzałości względnie niedojrzałości dziecka, np. że matka w czasie spółkowania z pozwanym była już w ciąży (orzecz. Najw. Tryb. z 14/2. 1900 l. 1773).

a) *Ustalenie ojcowstwa po śmierci ojca.* Podczas gdy za życia ojca, jeżeli nie miało miejsce uznanie po myśli §. 164 u. c., ojcowstwo jedynie w drodze sporu może być ustalonem, po śmierci ojca należy odróżnić: a) jeżeli się rozchodzi o ustalenie ojcowstwa celem uprawnienia przez następnę małżeństwo, znajduje zastosowanie postępowanie niesporne;

b) *we wszystkich innych wypadkach,* mianowicie, jeżeli się rozchodzi o alimentacyą lub zaopatrzenie, ustalenie ojcowstwa ma nastąpić w drodze sporu przeciw spadkobiercom rzekomego ojca (§§ 163, 171. u. c.) Gdy wyniki ustalenia według a) i b) mogłyby być między sobą sprzeczne, przeto jeden sposób ustalenia wyklucza drugi, mianowicie gdy ustalenie pod a) pierwszej nastąpiło.

§. 164. Dobrowolne uznanie ojcowstwa.

Wpis nazwiska ojca do księgi metrykalnej stanowi dowód zupełny, jeżeli nastąpił w przepisanej formie (§. 292 p. c.) Nie wypływa stąd jednak, że wpis nieformalny nie ma żadnej doniosłości dowodowej, owszem należy go ocenić według swobodnego przekonania. Z drugiej strony także odwód przeciw formalnemu wpisowi jest dopuszczalny. (§. 292³ p. c.) To samo stosuje się także do wpisu nazwiska matki.

§. 165. Stosunki prawne nieślubnego dziecka.

Dzieci nieślubne (z wyjątkiem umieszczonych w domu podrzuktów lub sierot) podlegają sądowi powszechnemu matki bez różnicy, czy zostały uznane przez ojca lub nie (§. 72. n. j.). Spory o ojcowstwo nieślubnego dziecka, tudzież o zobowiązania nieślubnego ojca w obec dziecka według §. 49² n. j. należą przed sądy powiatowe, a zatem z pod orzecznictwa trybunałów, przed które według §. 50. l. 3. n. j. należą wszelkie spory wypływające ze stosunku między rodzicami, są wyjęte, co się tem tłumaczy, że stosunek między nieślubnym ojcem a dzieckiem ogranicza się w istocie do zobowiązań ojca (§. 171. u. c.).

§. 181. Przysposobienie.

Zmiana nastąpiła tylko co do postanowień o kompetencji. Zatwierdzenie przysługujące przedtem politycznej władzy krajowej następuje obecnie przez sądy (§§. 113¹ i 109² n. j.) Mianowicie przy dzieciach niewłasnowolnych a niepozostających pod władzą ojcowską, właściwym jest sąd opiekuńczy lub kuratelarny, który w razie, gdy jest sądem powiatowym, uchwałę załatwiającą stanowczo podane o przysposobienie przedłożyć winien trybunałowi do rozstrzygnięcia. Przy dzieciach własnowolnych lub pozostających pod władzą ojcowską, właściwym jest powszechny sąd powiatowy przysposobiciela (§. 113. n. j. uchylił zatem §. 259. pat. niesp.); uchwałę tę także w tym wypadku należy przedłożyć trybunałowi.

Rozdział IV.

§§. 200. i 225. Sąd administracji majątkowej.

Przepis §. 200. u. c. o ile rozchodzi się o właściwość sądu dla spórów wynikłych z administracji sądownie zarządzonej, traci moc obowiązującą (art. II. l. i u. z. n. j.). Natomiast pozostaje w mocy §. 225. u. c.; a to tak względem inwentowania i oszacowania nieruchomości w innym kraju położonej, jak względem ustanowienia kuratora przez sąd realny i również pozostaje nietknięty przepis §. 240. u. c. o miejscu składania rachunków.

§. 233. Potrzeba nadopieczuńczego zezwolenia.

Opiekunowie i kuratorowie do wniosku o przesłuchanie stron w procesie nie potrzebują zezwolenia sądowego (art. XII. u. z. p. c.). Zezwolenie to jednak jest potrzebnem do sądowej ugody na przysięgę po myśli §. 205. p. c. tudzież do zawarcia układu na sąd polubowny (§. 577¹ p. c.)

§. 236. Uzyskanie dokumentu co do wierzytelności.

Do uzyskania dokumentu (wyroku) co do wierzytelności pupila służy skarga o ustalenie według §. 228. p. c. Interes wymagany do

wniesienia skargi polega na przepisie §. 236. p. c., który obowiązuje opiekuna, postarać się o taki dokument. Również opiekun uprawniony i zobowiązany jest do skargi o odnowienie uszkodzonego dokumentu po myśli §. 317. p. c.

§. 243. *Zastępstwo małoletniego.*

Według ustaw dawniejszych, małoletni potrzebował prawnego zastępstwa nawet w tych sporach, których przedmiotem było jedynie to, czem według §§. 151, 246 i 247. u. c. swobodnie mógł rozporządzać, (wyjątki zachodziły tylko w postępow. drob. i w post. przed sądami przemysłowymi). Według §. 2. p. c. małoletni w takich sporach nie potrzebuje współdziałania swego prawnego zastępcy, przezco uchyloną została dawniejsza sprzeczność między zdolnością samoistnego zobowiązania się a zdolnością procesową.

§. 270. *Wypadki kurateli.*

Ustawy procesowe zawierają następujące wypadki kurateli:

a) dla osób nie posiadających zdolności procesowej (§§. 8, 9. p. c.),
b) dla osób nieznanymi (przy ubezpieczeniu dowodów §. 386³ p. c.),
c) dla osób, których miejsce pobytu jest nieznanie, jeżeli one z powodu skutecznie się mającego doręczenia, miałyby podjąć czynność procesową (§§. 116—118 p. c.);

d) dla osób, dla których doręczenie nie mogłoby być wcześniej skutecznie usiłowane, jak przy wyznaczeniu audyencyi do ustalenia warunków licytacyjnych lub przy doręczeniu edyktu licytacyjnego (§§. 162, 174 o. e.);

e) dla osób znajdujących się poza obrębem mocy obowiązującej proc. cyw., jeżeli zachodzą przeszkody w doręczeniu, lub w wypadku niemożności doręczenia dla osób eksterytoryalnych (§§. 121¹ i 119³ p. c.);

f) dla posiadaczy listów zastawnych i zapisów części długu, opiewających na okaziciela lub zdolnych do żyrowania (art. IV. l. 4. u. z. p. c., art. XXIV. u. z. o. e.);

g) dla spadku według §§. 155. i 164. p. c.;

h) celem zaskarżenia egzekucyjnie zajętej, lub celem ściągnięcia przekazanej już egzekucyjnie do ściągnięcia wierzytelności (§§. 297³, 310⁴, 314, 315. o. e.). W tym wypadku kurator nie zostaje ustanowiony ani dla wierzyciela, ani dla egzekuta, lecz jest to cura bonorum, gdyż kurator zarządza wierzytelnością jako masą egzekucyjną na rzecz wszystkich przy egzekucyi interesowanych.

Cura bonorum zachodzi także wtedy, jeżeli masy majątkowe po myśli §. 75. n. j. występują jako strony procesowe. Masa majątkowa istnieje wtedy, jeżeli wiadomemu podmiotowi prawnemu zostało odjęte rozporządzenie swoim majątkiem, jak krydataryuszowi, zakonnikowi lub dezerterowi. W tych wypadkach masa majątkowa jest stroną procesową i zostaje zastąpioną przez kuratora bonorum. Natomiast nie może być

mowa o masie majątkowej jako stronie procesowej, jeżeli właściciel tego majątku nie jest wiadomym; wtedy spór prowadzi curator personae czyli zastępca nieznajomego, a nie masy.

§. 275. Zastępstwo głuchoniemych.

Wypadki kurateli tamże wymienione zostają nietknięte, w miejsce końcowego ustępu dla postępowania procesowego i egzekucyjnego wstępuje ogólny przepis §. 185. p. c.

§. 280. Właściwość sądu w sprawach kuratelarnych.

Dotyczące przepisy zawierają §§. 109—112 n. j., pozostały jednak w mocy także odrębne przepisy dla poszczególnych wypadków kurateli wydane n. p. §. 225. u. c. Natomiast zniesiony został przepis §. 282. względnie §. 200. u. c., o ile się rozchodzi o właściwość sądu dla sporów wynikłych z administracji sądownie zarządzanej.

§. 282. Prawa i obowiązki kuratora.

Kurator ustanowiony dla strony nieposiadającej zdolności procesowej według §. 8^a p. c. obowiązany jest uczestniczyć dla teźże w postępowaniu sądowym aż do wkroczenia prawnego zastępcy a w razie potrzeby spowodować tegoż ustanowienie. Obowiązki innych kuratorów zależą od powodu i celu kurateli i od szczególnych przepisów dla dotyczącego wypadku kurateli wydanych. W razie braku tychże, prawa i obowiązki kuratora według §. 282. u. c. ocenić należy według przepisów wydanych dla opiekunów.

W prawie cywilnem zachodzi różnica między opieką a kuratelą co do prawa uchylania się od świadectwa. Opiekun lub pupil może odmówić świadectwa w wypadkach §. 321. i 2. p. c., lecz nie kurator lub kurand. Natomiast obydwie stosunki są równorzędne względem wyłączenia sędziego (§. 20. l. 3. n. j.).

§. 288. Dobro gminy i majątek gminy.

Według §. 15. o. e. przeciw gminie lub zakładowi przez władzę administracyjną uznanemu za publiczny i do powszechnego użytku służącemu, egzekucya celem ściągnięcia wierzytelności pieniężnych, jeżeli nie rozchodzi się o zrealizowanie umownego prawa zastawu, może być dozwoloną tylko względem takich części majątku, które do zaspokojenia wierzyciela mogą być użyte bez nadwężenia interesów publicznych, przez gminę lub zakład przestrzegać się mających. Wyjątek co do umownego prawa zastawu tłumaczy się tem, że zastaw szczegółowy przez gminę samą wybrany i wybór przez władzę administracyjną zatwierdzony został.*) W związku z §. 15. o. e. pozostaje §. 39. l. 2. o. e.

*) Dlatego §. 15. o. e. znajduje także zastosowanie przy ściągnięciu podatków. Przeciwnego zdania jest H. Fux (Über die Behandlung von Steuern im Concurs- und Executionsverfahren).

(zastanowienie egzekucyj) i §. 172. l. 3. o. e. (doręczenie edyktu licytacyjnego wydziałowi krajowemu).

§. 292. Rzeczy zmysłowe a niezmysłowe.

Papiery wartościowe według ord. egz. uważane są za rzeczy zmysłowe. Jeżeli egzekucya prowadzi się na nie o wierzytelność pieniężną, zrealizowanie następuje przez sprzedaż przymusową (§. 268¹ o. e.), przy egzekucyi na wydanie przez przymusowe oddanie (§. 346. o. e.). Wyjątkowo przy egzekucyi o wierzytelność pieniężną takie papiery wartościowe, które w zwyczajnym obrocie zostają zrealizowane przez ściągnięcie wartości (a nie przez sprzedaż), jak: czeki, przekazy kupieckie, skrypty i książeczki wkładowe Kas oszczędności i zaliczkowych, tudzież wszelkie papiery zdolne do żyrowania, mianowicie weksle, zostają egzekwowane tak samo jak wierzytelności tj. przez przekazanie do ściągnięcia lub w miejsce zapłaty (§. 296. o. e.). Papiery na okaziciela i na imię należy zatem egzekwować według §. 268. papiery na zlecenie według §. 296. o. e. Weksel żyrowany in bianco nie staje się papierem na okaziciela, przeto zastosować należy §. 296. a nie §. 268. o. e.

Zajęcie papierów jednak następuje w drodze zabrania przez organ wykonawczy, a nie przez zawiadomienie wtórdłużnika jak przy wierzytelnościach (§. 294. o. e.).

§. 293. Rzeczy ruchome a nieruchome.

a) Okręty, tratwy, młyny okrętowe, budowle na okrętach wystawione, należy wprawdzie uważać za rzeczy ruchome, lecz w ustawach procesowych pod jakimś względem traktowane one są jako nieruchomości: młyny okrętowe i budowle na okrętach według §. 560. i nast. p. c. pod względem terminów wypowiedzenia i rumacyi, tudzież postępowania w sprawach najmu, według §. 181² o. e. pod względem sądu egzekucyjnego, dalej okręty i tratwy według §. 252² o. e. co do niedopuszczalności odrębnej egzekucyi na ich przynależności, wreszcie okręty według §. 349¹ o. e. co do egzekucyjnego opróżnienia i oddania.

b) Kuksy (§. 1277. u. c. i §. 140. ust. gór.) są zaliczone do ruchomości według art. XXV. u. z. p. c., części kopalni jednak (§. 136. ust. gór.) pod względem egzekucyi uważane są jako nieruchomości (§. 240. o. e.)

c) Egzekucya na prawa kupna lub posiadania prowadzi się według §. 325. o. e., zaś przez postanowienie §. 328² o. e. (dopuszczalność sprzedaży lub zarządu nieruchomości) zostaje osiągnięty ten sam skutek, jakgdyby prawo egzekwowane było samą nieruchomością.

d) Wierzytelności hipotekowane są ruchomościami (§. 299. u. c., §. 320. o. e.)

§. 294. Przynależność.

a) Co za przynależność uważać należy, o tem ord. egz. nie zawiera żadnego postanowienia. Instrukcya dla organów wykonawczych (rozp.

min. spraw. z 12. lipca 1897 dz. rozp. Nr. 26) oprócz powołania §§. 294, 296 i 297. u. c. daje co do przynależności nieruchomości bliższe wyjaśnienia, na czele których znajduje się zdanie: »rzecz nie jest przynależnością, jeżeli w obiegu nie jest uważaną za przynależność«.

b) Zgodnie z dekr. nadw. z dnia 7. kwietnia 1826 Nr. 2178. zb. u. s. postanawia §. 252¹ o. e., że przynależność znajdująca się na nieruchomości tylko razem z nią może być egzekwowaną*). To samo odnosi się do przynależności kopalni, okrętów i tratw (§. 252² o. e.) i do materiału należącego do utrzymania i ruchu przedsiębiorstw żeglugi parowej, przewozu rzecznoego, telegrafów i telefonów, tudzież składów publicznych, jeżeli materiał znajduje się w posiadaniu przedsiębiorstwa (art. XI. u. z. o. e.). W ostatnim wypadku ratio legis jest, zapobiedz przerwom w ruchu, w obec czego wyrazu »posiadanie« nie należy ściśle interpretować, a zatem także materiał wypożyczony lub wynajęty nie podlega odrębnej egzekucyi.

§. 301. Rzeczy zamienne i zepsuciu ulegające.

Podczas gdy ust. cyw. wspomina tylko o rzeczach »zużywalnych«, a nie o »zamiennych«, ustawy procesowe zawierają tylko przepisy o rzeczach »zamiennych« (§. 548. p. c., §. 346² o. e.). Natomiast ord. egz. wspomina o więcej doniosłym przymiocie rzeczy, mianowicie, czy one łatwo ulegają zepsuciu lub w razie zwłoki utraciłyby znacznie na wartości. (§. 266¹, 273¹, 280¹ o. e.).

§. 304. Sądowe ocenienie.

Przepisy o egzekucyjnym ocenieniu nieruchomości i ruchomości zawierają §§. 140—144, względnie §. 275. o. e. O ocenieniu nieruchomości wydanem zostało rozporządzenie min. sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i rolnictwa z 25. lipca 1897 (ordynacya oszacowania realności).

§. 305. Cena.

Ord. egz. wymienia przy papierach wartościowych »cenę giełdową« (§. 268¹, §. 319. l. 5), przy wierzytelnościach »wartość minimalną« (§. 318¹), przy rzeczach złotych i srebrnych »wartość kruszcową« (§. 275¹, §. 277²), przy ruchomościach w ogóle »cenę giełdową lub targową« (§. 268^{2, 3, 4}). Przy nieruchomościach wspomina ord. egz. w §. 141. o wypośredkowaniu wartości na podstawie »rocznych świadczeń podatkowych«, ord. oszac. realności odróżnia wartość sprzedaży a wartość wynikającą z kapitalizacyi rocznego dochodu czystego, przy budowach »wartość gruntu a budowy«.

*) Obojętnem jest, czy fundus instructus należy do właściciela lub do innego (dzierżawcy), w ostatnim wypadku zaś egzekucya mobilarna jest dopuszczalna. Zresztą fundus instr. może być odrębnym przedmiotem zastawu. (§. 1101. u. c.)

§. 309. Dierzyciel, posiadacz.

a) Równie jak ustawa cyw. i inne dawniejsze ustawy także ust. procesowe nie odróżniają dokładnie posiadania od dzierżenia (detencji). Jeden wypadek (art. XI. u. z. o. e.) już wyżej został podniesiony. Dalszy wypadek znajduje się w §. 258¹ o. e., gdzie przez »posiadanie« tylko dzierżenie rozumieć należy. Dierzyciel bowiem nie potrzebuje dopuścić zajęcia, gdyż po zajęciu nie przysługuje mu skarga o wyłączenie. Posiadacz zaś nie może przeszkodzić zajęciu, lecz przysługuje mu ewentualnie pozew wyłączający. Wreszcie także wyrazu »posiadanie« w §. 22¹ p. c. nie należy ściśle interpretować, owszem także pozwanemu dzierzycielowi przysłużyła wymienienie poprzednika.

b) Do egzekucyi na ruchomości wystarcza detencya zobowiązanego (§. 253. o. e.), do egzekucyi na nieruchomości zaś wymaganem jest posiadanie w znaczeniu technicznym. (§. 91, §. 133. o. e.)

§. 323. Skarga wywoławcza przeciw posiadaczowi.

Procedura cyw. nie zna w ogóle skargi wywoławczej. Pomimo to dopuszczalna jest przeciw posiadaczowi negatywna skarga o ustalenie, jeżeli zachodzą wymogi z §. 228. p. c.*). Wobec tego postanowienie §. 323. u. c. stało się bezprzedmiotowem.

§. 324. Obowiązek dowodu przy negatywnej skardze o ustalenie przeciw posiadaczowi.

Gdy pierwsze dwa zdania §. 324. zawierają tylko bliższe wyjaśnienia §. 323, przeto stały się one również bezprzedmiotowemi. Natomiast pozostaje w mocy ostatnie zdanie: »w wątpliwości służy posiadaczowi pierwszeństwo«.

Kwestya obowiązku dowodowego przy negatywnej skardze o ustalenie jest w ogóle sporną. Według zasady: afferenti (non neganti) incumbit probatio obowiązek ten ciąży na pozwanym, według zasady: actori incumbit probatio na powodzie. W każdym razie powód udowodnić winien prawny interes w rychłym ustaleniu. Co się tyczy zapozwanego tą skargą posiadacza, powyższe postanowienie §. 324. u. c. nie miałyby dla niego znaczenia, gdyby powód miał udowodnić nieistnienie stosunku prawnego, albowiem pozwany już jako taki byłby chroniony i nie potrzebowałby powoływać się na posiadanie.

Właściwie jednak nie rozstrzyga pod względem obowiązku dowodowego stanowisko strony, lecz treść twierdzenia. Pozwany zatem ulegnie w sporze, jeżeli powód wykazał swój interes prawny i jedynie twierdził nieistnienie stosunku prawnego, pod względem ostatnim jednak ani jedna ani druga strona niczego nie udowodniła. Wobec tego pozwany jest zniewolony do prowadzenia dowodu dodatniego, czyli rzeczona

*) Również wezwanie w edykcie licytacyjnym po myśli §. 170. l. 5. o. e. odnosi się także do posiadacza.

skarga przedstawia się jako provocatio ad probandum. Lecz pozwany posiadacz może powołać się na §. 324. u. c. i uzyskać oddalenie skargi, jeżeli żadna strona in merito nie udowodniła. Wskutek tego powód jest zmuszony, albo wykazać swoje rzekome silniejsze prawo, albo brak prawa po stronie przeciwnika, a dopiero wtedy pozwany posiadacz musiałby prowadzić odwód.

§. 330. *Prawa posiadacza w dobrej wierze co do pożytków.*

Według §. 157. o. e. nabywca ma zwrócić pobrane pożytki i dochody, jeżeli przybicie targu zostało prawomocnie zniesionem, albo wskutek dozwolenia relicytacji, lub przyjęcia wyższej oferty stało się bezskutecznem.

Co się tyczy pożytków zaniedbanych, nabywca nie jest odpowiedzialnym, chyba jako tymczasowy zarządca po myśli §. 151. o. e.

§. 331. *Prawa posiadacza w dobrej wierze co do nakładów.*

W razie zniesienia przybicia targu lub przyjęcia wyższej oferty nabywca może żądać zwrotu uiszczonych podatków i kosztów łożonych na uzyskanie dochodów, tudzież odsetek od sądownie złożonych rat ceny kupna, jednak nie w razie relicytacji zarządzanej wskutek zwłoki.

§. 339. *Postępowanie przy naruszeniu posiadania.*

n) Possessorium summarissimum i ordinarium. Ustawa cyw. nie znała osobnego postępowania w sporach o posiadanie, ani osobnego czasokresu do ochrony posiadania. Dopiero ces. rozp. z 27. października 1849. l. 12. dz. u. p. zaprowadziło osobne postępowanie summaryczne i czasokres 30-dniowy do żądania pomocy sądowej. Co do skutków upływu tego kresu zdania w teorii były podzielone. Według zdania większości skarga o naruszenie po upływie 30-dniowego kresu była wykluczoną, mniejszość zaś była zapatrywania, że upływ tego kresu odbiera tylko możność żądania ochrony posiadania w postępowaniu summarycznym, lecz nie wyklucza wniesienia skargi o naruszenie posiadania w postępowaniu zwyczajnem. Praktyka przyłączyła się do pierwszego przez Randę historycznie uzasadnionego zapatrywania.

Procedura cyw. nie usunęła wspomnianej kontrowersy, gdyż według §. 454. wydała osobne przepisy tylko względem »skarg« o naruszenie stanu posiadania, w których żądanie skierowane jest jedynie do ochrony i przywrócenia ostatniego stanu posiadania, zaś nie względem skarg o naruszenie stanu posiadania, w których żądanie nie jest w ten sposób ograniczone. Gdy niedopuszczalność takich skarg w ustawie wyraźnie nie jest wypowiedzianą, przeto według brzmienia ustawy co do takich skarg znajduje zastosowanie postępowanie zwyczajne bez przywiązania do 30-dniowego kresu.

Pomimo tego praktyka jak dotychczas ochrony posiadania dopuszczać będzie jedynie in summarissimo, a to według §. 454. p. c., tylko

w 30-dniowym kresie. Jako »zwyczajna skarga o posiadanie« nie będzie uważana zwyczajna skarga o naruszenie posiadania, lecz skarga petytoryjna na podstawie domniemanej własności z §. 372. u. c. Wprawdzie zapatrywanie to w brzmieniu nowej ustawy ma nawet słabszą podporę, aniżeli w ces. rozp. z r. 1849, atoli opiera się na rozwoju historycznym.

b) Czasokres skargi o naruszenie posiadania. Randa uważa go za kres zadawniający, praktyka według zdania większości za kres prekluzywny. Kres ten zresztą nie jest procesowym, lecz materialno-prawnym. Dlatego względem niego nie znajdują zastosowania przepisy §§. 123—129 p. c., mianowicie też nie §. 126² p. c., natomiast mają zastosowanie §. 232¹ p. c. i §. 89. ust. org. sąd.

c) Roszczenia o odszkodowanie in summarissimo nie mogą być dochodzone, a to odmiennie do dawniejszego prawa (§. 5² ces. rozp. z r. 1849.) nawet nie w tym wypadku, jeżeliby zostały dobrowolnie uznane.

§. 340. Skarga o zakaz budowy.

a) Wezwanie ze strony prowadzącego budowę. Tenże zamiast skargi wywoławczej przeciw sąsiadowi, który przed komisją budowniczą wniósł zarzuty, może wystąpić z negatywną skargą o ustalenie.

b) Skarga o zakaz budowy ze strony zagrożonego stanowi szczegółowy wypadek skargi o naruszenie posiadania, a zakaz ten zostaje wydany we formie uchwały końcowej (§. 459. p. c.) po ukończonej rozprawie, a zatem nie jest tymczasowem zarządzeniem.

Sąsiad zagrożony traci prawo żądania takiego zakazu, jeżeli pomimo wezwania nie zjawił się przed komisją budowniczą lub nie wniósł zarzutów przeciw żądaniu dozwoleń budowy (art. XXXVII. u. z. p. c.), atoli pomimo spóźnienia zarzutów może żądać tymczasowego zarządzenia po myśli §. 378. o. e., jeżeli zachodzą przepisane warunki.

§. 341. Tymczasowy zakaz budowy.

Zakaz ten na podstawie żądania w skardze postawionego ma być wydany zaraz przy załatwieniu skargi bez przesłuchania przeciwnika (§. 456. p. c.). Jest to właściwie zarządzenie tymczasowe, a różnica polega na tem, że zakaz budowy wymaga wniesienia skargi bez upozorowania niebezpieczeństwa, tymczasowe zarządzenie zaś nie wymaga skargi, lecz natomiast upozorowania niebezpieczeństwa (§§. 378. i 389. o. e.). Postanowienie §. 341. u. c. (względnie §. 456. p. c.) przez ord. egz. nie zostało uchylone, albowiem ord. egz. nie dąży do ścieśnienia, lecz przeciwnie do rozszerzenia wypadków tymczasowych zarządzeń (arg. z art. XXVII. u. z. o. e.).

§. 343. *Cautio damni infecti.*

Także ten przepis nie został przez ord. egz. uchylony, gdyż chodzi się tu o żądanie zabezpieczenia natury materialno-prawnej, a nie procesowej, któremu przeciwnik ma zadość uczynić po myśli §. 1373. u. c.

§. 347. Zarządzenia podczas sporu o posiadanie.

a) Chociaż §. 458. p. c. powołuje się tylko na tymczasowe zarządzenia ord. egz., zaś nie cytuje §. 347. u. c. (jak §. 10. dawniejszego post. prow.), to przecież zarządzenie po myśli §. 347. u. c. także obecnie jest dopuszczalne.

b) O ile §. 347. u. c. postanawia, że wadliwy posiadacz przeciw temu, od którego w sposób wadliwy nabył posiadanie, nie ma być chronionym (*exceptio vitiosae possessionis ab adversario*) pozostał on również nietkniętym jako przepis prawa materyalnego.

§. 348. Skarga o ustalenie posiadania.

Jeżeli według teoryi powszechnej nie uważamy posiadania za prawo, skarga o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku posiadania według §. 228. p. c. loicznie byłaby niedopuszczalną. Gdy jednak jest tendencją ustawy, rozszerzyć skargi o ustalenie, przeto także obecnie skargę wspomnianą należy uważać za dopuszczalną. (C. d. n.).



PRAKTYKA SĄDOWA.

I. Ustawa zaprowadzająca normę jurysdykcyjną.

Vacat.

II. Norma jurysdykcyjna.

Vacat.

III. Ustawa zaprowadzająca procedurę cywilną.

Vacat.

IV. Procedura cywilna.

Do §. 228. p. c.

Wyrokiem z dnia 26. sierpnia 1901 l. cz. Cg. I. 1761/1 odsądził

8

senat I. c. k. sądu krajowego cyw. we Lwowie powoda z żądaniem pozwu o ustalenie, że po stronie powoda nie istnieje obowiązek odszkodowania pozwanych za zawiedzione nadzieje wskutek niedotrzymania projektowanego małżeństwa między powodem a wtorpozwaną.

Stan faktyczny.

Powód domagał się najpierw ustalenia, że z powodu zerwania projektowanego między nim a wtorpozwaną małżeństwa nie istnieje

między powodem a pozwanymi żaden stosunek prawny, względnie żaden stosunek obowiązkowy, z mocy którego powód byłby wobec pozwanych do jakichkolwiek świadczeń majątkowych zobowiązany; jednakże przy rozprawie zmodyfikował on to swoje żądanie w sposób w tenorze wyroku określony, a chociaż strona pozwana sprzeciwiła się tej modyfikacji, upatrując w niej zmianę żądania, dopuścił senat tę modyfikację, uważając ją raczej za ograniczenie pierwotnego żądania.

Żądanie swe opiera powód na faktach przez pozwanych niezaprze-
czonych, że powód zawarłszy w r. 1892, kiedy był jeszcze podoficerem
w armii austriackiej, znajomość z wtorpozwaną, podówczas 19-letnią
córką pierwpozwanego, oświadczył się o jej rękę, został przez pozwa-
nych przyjęty; w tym stosunku narzeczonych pozostawali oni do lutego
1901 r.; w lutym 1902 r. oświadczył powód pozwanym, że z wtorpo-
zwaną się nie ożeni; zerwanie stosunku usprawiedliwiał powód tem, że
będąc jeszcze podoficerem nie ożenił się z wtorpozwaną dlatego, że ona
żądała, by on złożył przedtem egzamin wymagany do osiągnięcia stopnia
oficera rachunkowego i postarał się o stopień podporucznika, a gdy on
stopień ten w r. 1897 osiągnął, a nawet w r. 1898 uzyskał zezwolenie
Ministerstwa na zawarcie małżeństwa z pozwaną, nie mógł się on już
żenić, albowiem pozwani nie byli w stanie złożyć za niego przepisanej
kaucyi służbowej w sumie 24.000 K, a nawet i w kwocie częściowo
mniejszej 15.000 K, a to z powodu złych stosunków majątkowych; nadto
pierwpozwany był już sądownie za zbrodnię oszustwa karany, a ta
okoliczność stawała na przeszkodzie zawarciu małżeńskiego związku
córką pierwpozwanego z powodem jako c. i k. oficerem.

Tą rekuzą powoda podrażniony pierwpozwany dopuścił się na
osobie powoda zaraz wówczas w lutym r. 1901 na publicznem miejscu
zniewag, co dało powód do procesu karnego zakończonego kondemnata
pierwpozwanego na grzywnę.

Nadto wniósł pierwpozwany trzy doniesienia do przełożonej wła-
dzy wojskowej powoda, z tych dwa bezimienne, a jedno przez wno-
szącego podpisane, jakoby powód niesłusznie zerwał stosunek projekto-
wanego małżeństwa, a przytem domagał się pierwpozwany, by władze
wojskowe przynagliły powoda do wynagrodzenia szkody z powodu tego
zerwania dla pozwanych wynikłej, mianowicie do zwrotu różnych poda-
runków i wynagrodzenia innych różnorodnych świadczeń, jako to pożyczek,
przyjęć, żywienia i pielęgnowań powoda podczas jego choroby i t. d.

Ponieważ powód uważa to żądanie pozwanych za niesłuszne
zwłaszcza, że wszelkie podarunki, jakie od pozwanych był otrzymał,
już im zwrócił, a nie jest prawdą, iżby pozwani cokolwiek dlań ponad
zwrócone im podarki świadczyli, a nawet przeciwnie on przez cały
przeciąg czasu różne czynił dla pozwanej podarki i wydatki ze swoich
funduszy, których zwrotu się zrzeka, przeto chcąc się ubezpieczyć
przed podobnemi przechwałkami pozwanych domaga się wyżej określo-
nego ustalenia.

Pozwani bronią się tem, że owych dwóch bezimiennych doniesień do przełożonej władzy wojskowej powoda ani nie pisali ani ich nie spowodowali, a do wniesienia trzeciego zażalenia podpisanego przez pierwpozwanego uważał się tenże uprawnionym, albowiem powód po dziewięciolletnim obiecywaniu, że się z wtórpozwaną ożeni, przez który to czas otrzymywał istotnie od pozwanych i synów pierwpozwanego to pożyczki różne, to podarki, to pewne rzeczy do wyprawy należące, to znowu wydawali pozwani dlań na podróże, na jego utrzymanie, wyżywienie i pielęgnacją podczas jego choroby, na rozrywki itp. znaczne kwoty, zerwał ten stosunek bez wszelkiej ze strony pozwanych przyczyny i to właśnie w chwili, kiedy to Ministerstwo wojny zezwoliło już było (w r. 1898) na zawarcie związku małżeńskiego z wtórpozwaną. Dopiero po tem doniesieniu pierwpozwanego zwrócił powód niektóre i to przeważnie już zużyte podarki i rzeczy, a pozostał jeszcze ciągle wiele z tego powodu im dłużnym. Kaucyą mógł powód zabezpieczyć na realności pozwanych.

Na to oświadczył powód, że istotnie podarki zwrócił on pozwanym dopiero po owem doniesieniu pierwpozwanego do władzy wojskowej, a co do kaucyi zaznacza, że wobec znacznego stanu długów obciążających realność pozwanych i toku egzekucyi sądowej, nie miałyby ta kaucya żadnego bezpieczeństwa co do kapitału, a tem mniej co do regularnej wypłaty procentów, których jest ustawowem przeznaczeniem obok gaży pokrywać wydatki z pożyciem małżeńskim rodziny c. i k. oficera połączone.

Sąd sprawdził z przedłożonych listów powoda do pozwanych pisanych, że powód istotnie ciągle uważał się za narzeczonego wtórpozwanej, że wyraźnie przyrzekał wnet się z nią ożenić i wyraźnie zaznaczał, że nawet gdyby kaucyi nie mogli złożyć, to on bądź to w służbie sądowej, bądź przy c. k. urzędzie cłowym, do czego złożył już przepisany egzamin, będzie w stanie znaleźć odpowiednie dla siebie stanowisko i na niem siebie i żonę utrzyma.

Uzasadnienie.

Według wyraźnego przepisu §. 228. p. c. dopuszczalne jest ustalenie, że jakiś stosunek prawny, pewny, określony, zaistniał lub nie zaistniał pomiędzy stronami spór wiodącemi t. zn., że taki stosunek prawny jest w ogóle dopuszczalny; lecz w danym wypadku go nie ma tj. nie ziściły się te faktyczne dane, od których ustawa zaistnienie dotyczącego stosunku czyni zawisłem. Sporem niniejszym domaga się powód ustalenia, że nie istnieje po jego stronie obowiązek odszkodowania pozwanych za zawiedzione nadzieje z powodu zerwania projektowanego małżeństwa między powodem a wtórpozwaną. Tymczasem nie istnieje w ogóle przepis ustawy, któryby postanawiał, że zerwanie projektowanego małżeństwa pociąga za sobą obowiązek odszkodowania za zawiedzione nadzieje.

Skoro zatem taki stosunek obowiązkowy nie ma znamion stosunku prawnego, to też za bezpodstawną uważać należy skargę domagającą się ustalenia, że w danym wypadku stosunek prawny nie zaistniał, gdyż on nigdy jako prawny stosunek zaistnieć nawet nie mógł.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wyrokiem z dnia 13. listopada 1901 Bc. I. 219/1 apelacyi powoda nie uwzględnił i wyrok nią za-

2

czepiony w całej osnowie zatwierdził.

Powody rozstrzygnięcia.

Wedle przepisu §. 228 p. c. powód występujący ze skargą na ustalenie istnienia lub nieistnienia pewnego stosunku prawnego lub prawa, jest obowiązany wykazać, jaki ma w tem interes prawny, aby stosunek prawny lub prawo jak najrychlej wyrokiem sądowym ustalono.

Interes ten uzasadnia powód faktem, że pierwpozwany wniósł do przełożonej władzy powoda doniesienie, w którym przedstawiając, że powód bez wszelkiej przyczyny i w sposób niehonorowy zerwał projektowane między nim a wtórpozwaną małżeństwo, domaga się wydania polecenia powodowi, by wszelkie podarunki, pożyczki w gotówce i inne świadczenia, jakie z powodu istnienia stosunku powyższego od pozwanych otrzymał, zwrócił lub też w myśl danego przyrzeczenia pozwanych ryczałtową kwotę 4.000 K odszkodował i twierdzi, że wskutek tego doniesienia zagraża powodowi w myśl przepisów służbowego regulaminu wojskowego potrącenie z pobieranej płacy w celu zaspokojenia roszczeń pieniężnych pozwanych, ponadto zaś ma się wykazać przed władzą przełożoną, że roszczenia pozwanych zaspokoili.

Wobec powyższej treści doniesienia pierwpozwanego wykazał powód niewątpliwie, że w swem prawie prywatnem został zagrożony i że zaistniał w jego stronie interes prawny wymagany przepisem §. 228 p. c., a tem samem, jak długo powód skargą swą domagał się ustalenia wyrokiem sądowym, że z powodu zerwania zaprojektowanego związku małżeńskiego nie istnieje żaden stosunek obowiązkowy, z mocy którego powód byłby obowiązany do jakichkolwiek świadczeń majątkowych na rzecz pozwanych, a brak takiego zobowiązania uzasadniał faktem, że wszystko to, co z powodu istniejącego między nim a wtórpozwaną stosunku od pozwanych otrzymał, nie zwrócił, wniesienie skargi na ustalenie powyższym interesem prawnym należy uznać za usprawiedliwione.

Powód jednak w toku rozprawy w I. instancyi zmodyfikował żądaniem skargi w ten sposób, iż żądał jedynie ustalenia wyrokiem sądowym, iż po stronie powoda nie istnieje obowiązek odszkodowania pozwanych z powodu niedotrzymania projektu małżeńskiego, a w szczególności odszkodowania za zawiedzione nadzieje, a także przy rozprawie apelacyjnej oświadczył, że żądanie skargi tylko w tym kierunku podtrzymuje.

Z tą modyfikacją żądania skargi jednak odpadła także faktyczna podstawa, interes prawny powoda, w co rychlejszem ustaleniu nieistnienia prawa pozwanych względnie obowiązku powoda wyrokiem sądowym uzasadniająca, skoro bowiem pierwpozwany w doniesieniu wyżej przytoczonym wobec władzy przełożonej powoda z powodu zawiedzionych nadziei żadnych roszczeń pieniężnych nie podniósł, jasnym jest, że z tej przyczyny, skoro wartość zawiedzionych nadziei przez pierwpozwaną nawet pieniężnie oznaczoną nie została, powód na potrącenia z płacy swej narażonym nie jest, że zatem w swem prawie prywatnem zagrożonym nie został, jakoteż, że z zaspokojenia tych roszczeń przed władzą przełożoną wykazywać się nie potrzebuje.

Gdy zaś istnienie interesu prawnego po stronie powoda w ślad §. 228. p. c. wymaganego bez względu na to, czy przez stronę przeciwną przyznany lub zaprzeczony został, z urzędu musi być badane, należało powoda ze skargą na ustalenie już dla samego braku wymaganego interesu prawnego oddalić, nie wchodząc w rozpatrywanie kwestyi, czy zmodyfikowane żądanie skargi ze stanowiska prawa materialnego jest usprawiedliwione.

Ck. najwyższy trybunał sądowy jako sąd rewizyjny, uwzględnił rewizyą powoda, zmienił zaopugnowany z wyrokiem pierwszego Sądu zgodny wyrok sądu apelacyjnego i stosownie do zmodyfikowanego w toku rozprawy żądania skargi ustalił, iż po stronie powoda nie istnieje obowiązek odszkodowania pozwanych za zawiedzione nadzieje, wskutek niedotrzymania przyrzeczenia małżeństwa między powodem i pozwaną na drugim miejscu.

Powody.

Rewizya powoda oparta na przyczynach rewizyjnych z §. 503. l. 2. i 4. p. c. jest w obydwu kierunkach prawnie uzasadnioną.

Sąd apelacyjny potwierdził wyrok Sądu pierwszego, oddalający także skargę z roszczeniem w toku postępowania procesowego zmodyfikowanym z powodu wyłącznie procesowego, przyjmując:

po pierwsze, iż ustanowiony z §. 228. p. c. warunek prawnego interesu w szybkim ustaleniu spornego stosunku prawnego, z urzędu ma być badanym, bez względu na to, ażali istnieje uznanie strony przeciwnej lub też nie i dalej;

powtórę, iż taki interes prawny w danym wypadku nie został wykazany.

W pierwszym kierunku jednak nie można uważać za trafną interpretacją procesowego przepisu §. 228. p. c. przez Sąd apelacyjny. Choćby bowiem istnienie prawnego interesu jest procesowem pytaniem wstępnem przy rozstrzyganiu o istnieniu lub nieistnieniu stosunku prawnego, to przecież ani na tem, ani też na innem miejscu nie daje procedura cyw. żadnego punktu oparcia dla zapatrywania Sądu apelacyjnego, zwłaszcza, iż takie skargi o ustalenie załatwio-

nemi być mogą wyrokami z uznania, w tym wypadku zaś badanie z urzędu istnienia powyższego procesowego założenia nie ma z pewnością poprzedzać wyroku.

Jest zaś zresztą prawny interes w szybkim ustaleniu spornego stosunku prawnego jedną z obydwu podstaw roszczenia skargi, natenczas, w razie zachodzących wątpliwości bądź to co do faktów uzasadniających tenże interes, bądź też co do konkluzji jurydycznej z tychże faktów na taki interes, musi być stronom daną możliwość rozprawienia się spornego co do tego przedmiotu i do bronienia swego stanowiska prawnego. W danym wypadku jednak to nie nastąpiło, a jakkolwiek, wedle stanu aktów, pozwani nie podnieśli zarzutu przeciw istnieniu po stronie powoda prawnego interesu w szybkim ustaleniu stosunku prawnego, także w kierunku, jak on w toku postępowania spornego dokładnie został opisany, a także i w postępowaniu apelacyjnym stan sprawy nie został zmieniony, Sąd apelacyjny zaprzeczył istnienie takiego interesu prawnego po stronie powoda z urzędu, a mianowicie wyłącznie na podstawie dołączonego do skargi doniesienia pozwanego na pierwszym miejscu do przełożonej komendy powoda (pag. 9). W zaniechaniu wyczerpującego badania tego pytania ze stronami spór wiodącemi słusznie dostrzega żalący się wady postępowania apelacyjnego.

Jeżeli mimo to wadzie tej nie przyznano doniosłości §. 503. l. 2. p. c. i nie zarządzono uchylenia zaopugnowanego wyroku, to przyczyną tego jest znowu mylne tłumaczenie rzeczowego doniesienia i nienależyte uwzględnienie materiału procesowego przez Sąd apelacyjny.

Powołane doniesienie pozwanego na pierwszym miejscu kończy się prośbą o polecenie powodowi, by roszczenia z prawa prywatnego donoszącego i jego córki Franciszki (Fany) uporządkował, dane ze względu na zawrzeć się mające małżeństwo pożyczki, podarunki i świadczenia, względnie ich wartość w ciągu dni 14 zwrócił i szkodę wynagrodził.

Co należy rozumieć pod ostatnią pretensją wynagrodzenia szkody, jest co najmniej niezupełnie jasnym, co zaś donoszący mógł pod tem rozumieć, wywnioskować można z odpowiedzi na skargę, gdzie właśnie za zawiedzione nadzieje co do małżeństwa między powodem a pozwaną na drugim miejscu podniesiono roszczenie do odszkodowania w kwocie 10.000 kor., które też do końca postępowania spornego zostało w mocy utrzymanem.

Wynika więc już z tego po stronie powoda nigdy zresztą przez pozwanych niezaprzeczonego prawnego interesu w szybkim ustaleniu przez orzeczenie Sądu, iż pozwanym nie przysługuje do powoda roszczenie z tego ostatniego tytułu, by powód mógł być zasłoniętym przeciw możliwemu takiemu zrozumieniu stanu prawnego przez jego przełożoną władzę wojskową, to w danym wypadku skarga o ustalenie musi być tembardziej uważaną za dozwoloną, iż podnie-

sione przez pozwanych w postępowaniu spornem właśnie umówione roszczenie do odszkodowania uważanem być musi oczywiście za »przechwałkę«, przeciw której, wedle dawnej procedury sąd. dopuszczalną była skarga wywoławcza, *provocatio ex lege diffamari*, która właśnie zastąpioną została skargą o ustalenie w nowej ustawie.

Wobec tego bezpodstawnem jest uzasadnienie, którem Sąd apelacyjny starał się usprawiedliwić swój wyrok i tem samym także i sam wyrok. Lecz także i orzeczenie pierwszego Sądu, oddalające zmodyfikowane roszczenie skargi, nie odpowiada ustawie, a błąd wyrokowania pierwszego Sądu polega w tem, iż z obydwu założeń, na których oparł on swój wniosek, jedno tylko jest trafnem, drugie natomiast jest mylnem. Słusznem mianowicie jest twierdzenie wysnute z §§. 45., 46., 1247 u. c., iż nie istnieje postanowienie ustawy, nakładające obowiązek odszkodowania za zawiedzione nadzieje z powodu zerwania projektowanego małżeństwa i tego zapatrywania prawnego trzymają się także pozwani w swem oznajmieniu apelacyjnem (pomimo przeciwnego stanowiska, zajętego w odpowiedzi na skargę), skoro opierając się tamże na §. 45 p. c. przyrzeczeniu poślubienia się odmawiają charakteru stosunku prawnego z prawa cywilnego i dalej wywodzą, iż tego rodzaju przyrzeczenie nie uzasadnia żadnych praw lub też obowiązków po stronie zaręczonych. Pod tym względem zatem istnieje zgoda między sędzią i stronami. Mylnem jest natomiast drugie założenie pierwszego Sądu, iż skargi o ustalenie wówczas tylko są dopuszczalnemi, jeżeli zachodzą fakty, od których ustawa uczyni zawisłem istnienie odnośnego stosunku prawnego, podczas gdy w wypadkach, jak obecny, skarga taka jest wykluczoną, w których już wedle ustawy taki stosunek prawny jest niemożliwym. Albowiem ani postanowienia §. 228. p. c., ani też historyczno prawny rozwój skargi wywoławczej, której miejsce też zajmują nowe skargi o ustalenie, nie dają podstawy do takiej interpretacji w mowie będącego środka prawnego. Ażali stosunek prawny lub prawo nie istnieje, ponieważ brakują ku temu faktyczne, albo jak *in concreto*, ustawowe podstawy, jest dla niniejszego pytania obojętnem; zadaniem wezwanego Sądu jest orzeczenie żądanego ustalenia, ponieważ tłumaczenie ustawy w tym kierunku, ażali ona uznaje dopuszczalność stosunku prawnego lub prawa, lub też nie, należy do zakresu orzecznictwa Sądów, nie można zaś pozostawić tego stronom.

Prostując stosownie do tego także drugą podstawę orzeczenia pierwszego, drugie mylne założenie, okaże się zupełne uprawnienie powoda do żądanego orzeczenia sądowego o nieistnieniu, opisanego zmodyfikowanym roszczeniem skargi, stosunku prawnego, ponieważ tenże wedle ustawy nigdy nie mógł pozostać i tem samym także zasadność powyższego obydwu wyroków sądów niższych zmieniającego orzeczenia Najwyższego Trybunału sądowego. (O. N. T. z 25. czerwca 1902. L. 1139).

V. Ustawa zaprowadzająca ordynacyą egzekucyjną.

Vacat.

VI. Ordynacya egzekucyjna.

Vacat.

VII. Ustawa organizacyjna.

Vacat.

VIII. Instrukeya sądowa.

Vacat.

IX. Sąd przemysłowy.

Vacat.



OKÓLNIKI I ROZPORZĄDZENIA MINISTERYALNE.

Prowizorya ¹⁾.

Z wielokrotnych doniesień, których prawdziwość w pojedynczych wypadkach na podstawie aktów stwierdzono, powzięto Prezydyum Sądu krajowego wyższego we Lwowie wiadomość, że w niektórych sądach powiatowych w traktowaniu sporów *o naruszenie w posiadaniu mimo wszelkich w tym względzie udzielonych pouczeń i wskazówek* powtarzają się zawsze jeszcze te same braki mianowicie co do niepotrzebnych podróży komisyjnych.

Już wielka ilość sporów tego rodzaju sama przez się uzasadnia przypuszczenie, że sądy powiatowe nie stosują się wcale lub tylko w niedostatecznej mierze do rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw. z 10. października 1901 l. 5801 (okólnik Prezydyum sądu kraj. wyższego z 12. listopada 1901. Prez. 17.690), którym zalecono

17. N/1.

sądom wywieranie wpływu na strony w tym kierunku, by praw swych dochodziły raczej w sporze petytoryjnym przez nową procedurę cywilną ułatwionym, aniżeli w sporze o naruszenie posiadania.

Nadto spostrzeżono także, że spory o naruszenie posiadania z powodu opieszałego, niedbałego i sprzecznego z ustawą sposobu ich prowadzenia trwają niekiedy znacznie dłużej, niż zwykle procesy o uznanie prawa własności. Wobec tego bardzo uderzającego i bardzo rażącego objawu, rzucającego niekorzystne światło na kierownictwo procesu przez sędziego, tem trudniej przypuścić, iżby strony w tych wypadkach, w których własność względnie prawo rzeczowe łączy się wraz z posiadaniem w ręku powodów, zaczętem cel skargi o wiele lepiej i dobitniej przez skargę petytoryjną może być osiągnięty, — mimo to były wybrały o wiele mniej doniosłą skargę o naruszenie posiadania, gdyby były otrzymały od sędziego odpowiednie pouczenie.

¹⁾ Ob. Reformę sądową 1898 str. 46. 112. 113. 114. 115. i 1902 str. 32. 33.

Jakkolwiek takie pouczenie może być wydatnie zastosowane tylko wtedy, gdy strona wnosi pozew ustnie przed sądem; to przecież nasuwa się przekonanie, że sędziowie nie korzystają dostatecznie ze sposobności, im się nadarzających do wskazówek i pouczeń w tym kierunku, — albowiem w przeciwnym razie wobec znanego faktu, że ludność przed wytoczeniem sprawy zasięga nader często rady w sędzie powiatowym, — nie mogłaby liczba sporów o naruszenie posiadania tak znacznie wzrastać.

Jakkolwiek zresztą byłby stan rzeczy pod tym względem w poszczególnych sądach powiatowych, — zawsze pozostaje objaw bardzo pożałowania godny, że sądy właśnie w tych już wedle istoty i celu swego nadzwyczaj nagłych sprawach nie dbają o niezbędną koncentrację rozprawy i o przyspieszenie postępowania, lecz przeciwnie z braku należyte obmyślanego planu, kilkakrotnem przewlekaniem dowodów i częstym odraczaniem terminów odwołają wydanie orzeczenia końcowego. W szczególności zauważono, że pouczenie zawarte w tut. okólniku z 13. września 1898 l. 18.946 (Zb. czerw. N. 95), a dotyczące przedsięwzięcia podróży komisyjnych i naczni często wcale nie bywa uwzględniane. Zdarzają się wypadki, że podług szablonu przyjętego z czasów panowania dawniejszych ustaw procesowych, na skargę o naruszenie posiadania zarządzaną bywa naczni także wówczas, gdy podług treści pozwu przedmiot sporu albo wcale nie jest wątpliwym albo też w sądzie przez przesłuchanie stron, ewentualnie przy użyciu mapy katastralnej, bardzo łatwo, a co najmniej równie dokładnie mógłby być określony, jak przez niedbałe sporządzenie po bieżnego szkicu podczas oględzin. Jeżeli ponadto jeszcze zdarza się także i to, że sędzia wyjeżdżający na komisję podczas tejże dokonuje tylko oględzin, a rozprawę ze stronami przeprowadza następnie dopiero w sądzie na późniejszej audyencji i w sądzie też przesłuchuje świadków, których przecież — skoro już był na miejscu sporu — o wiele lepiej i dokładniej, a bez niepotrzebnej straty czasu dla nich — można było wy badać na miejscu wobec przedmiotu sporu; to postępowanie takie daje wszelkie pozory ku temu, jakoby sędziemu mniej zależało na należytem wymiarze sprawiedliwości, jak na pobraniu należytości za komisję.

Oczywistą jest rzeczą, że tego rodzaju postępowanie, poniżające powagę sądu i zaufanie w bezinteresowność sędziego byłoby w najwyższym stopniu naganne i podlegałoby jak najsurowszej karze dyscyplinarnej.

Byłoby zbędne powtarzać dosłownie wywody cyt. okólnika z 13. września 1898, które niezawodnie sądom dobrze są znane i już niejednokrotnie przy rozmaitych sposobnościach były omawiane.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego ogranicza się zatem na przypomnieniu treści tego okólnika. — Nie można jednak niestety pominąć uwagi, że zalecony w tym okólniku Prezydyum trybunałów I. instancyi i Senatowi odwoławczym nadzór nad sądami powiatowymi na podstawie dzienników podróży i aktów przedkładanych w toku instancyi — nie był należyte sprawowany, skoro obecnie stwierdzono tu i ówdzie także wypadki, że sędziowie samoistni przy sądach powiatowych w niektórych miesiącach przedsięwzięli takie mnóstwo podróży komisyjnych w sprawach prowizoryalnych, iż wprost trudno pojąć, jak znaleźli jeszcze po zatem czas potrzebny na załatwienia innych swych agend; skoro dalej wyszły na jaw bardzo rażące wypadki nadużywania podróży komisyjnych, które spowodowały tylko przewleczenie sporów, a strony naraziły na koszta i stratę czasu, a jednak dotąd ani poruszone ani zganięne nie zostały.

Okazuje się zatem konieczność zaostrożenia nadzoru i w tym celu zarządzam co następuje:

Od 1. stycznia 1903 począwszy obowiązani będą sędziowie samoistni co do każdej komisji w sporze o naruszenie posiadania *równocześnie* z zarządzeniem naczni po za siedzibą sądu wypełnić *kartkę komisyjną* i przesać ją *natychmiast* bez sprawozdania przełożonemu Prezydyum Sądu kolegiального I. instancyi.

Co do poszczególnych rubryk zauważa się, że rubryka 1. obejmuje pytanie, który z rzędu spór prowizoryalny od początku roku toczy się *w oddziale* odnośnego

sędziego samoistnego, rubryka 2. zaś pytanie, którą z rzędu komisją w sporach prowizoryalnych od początku roku licząc — ten sędzia zarządza.

Celem łatwiejszego wypełniania rubr. 1. i 2. kartki należy w rejestrze procesowym każdego oddziału sądowego w rubryce »uwaga« te dwie od początku roku bieżące cyfry notować, *niebieskim ołówkiem* w formie ułamka. Formularze kartek komisyjnych należy sporządzić autograficznie i utrzymywać zawsze odpowiedni ich zapas.

Rzeczą Prezydentów I. instancyi będzie badać na podstawie nadsyłanych kartek komisyjnych, czy *zarządzone oględziny* przedmiotu sporu *były potrzebne*, zażądać w razie wątpliwości, — a zwłaszcza, gdyby się podróże komisyjne częściej powtarzały i mnożyły, — *aktów dotyczących*, zbadać je wszechstronnie w tym kierunku, czy postępowanie było należyte i zgodnie z ustawą *przeprowadzone* i stosownie do wyniku wydać odpowiednie ewentualnie także dyscyplinarne — zarządzenia.

Prezydya trybunałów I. inst. mają najdalej *do 15 dni* po upływie każdego półrocza przedkładać Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie *wyczerpujące sprawozdanie* o wynikach tego nadzoru przy dołączeniu tabeli poglądowej, w której ma być uwidocznione, ile sporów prowizoryalnych było w toku w poszczególnych sądach powiatowych w ubiegłym półroczu, ile podróży komisyjnych w tego rodzaju sporach każdy z ustanowionych przy sądzie powiatowym sędziów przedsięwziął, wreszcie które akta procesowe Prezydium przeglądało i badało.

W sprawozdaniach tych należy także wymienić te sądy powiatowe, w których przewód spraw o naruszenie posiadania okazał się tak normalnym i odpowiadającym ustawie, że możnaby je zwolnić od dalszego przesyłania kartek komisyjnych.

Prezydya trybunałów I. inst. mają wywierać wpływ na senaty odwoławcze w tym kierunku, ażeby przy załatwianiu rekursów w sporach prowizoryalnych badano zawsze ściśle, czy postępowanie pod względem koncentracji materiału procesowego, czasu trwania sporu i jakości kierownictwa sędziowskiego było poprawne i dostreżone przytem usterki podawać Prezydium do wiadomości.

Okólnik Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dnia 11. grudnia 1902. Prez. 21.640.

7. P/1.

Kartka komisyjna w sprawach o naruszenie posiadania.

Sąd powiatowy w odd.

L. czynny:

1	2	3	4	5		6
Liczba porządkowa sporu prowizoryalnego od początku roku.	Liczba porządkowa komisji w sporach prowiz. od początku roku.	Dzień podróży komisyjnej.	Oznaczenie stron i przedmiotu sporu.	N a o c z n i a		Zwięzłe uzasadnienie potrzeby podróży komisyjnej.
				dla informacji celem ustalenia przedmiotu sporu.	na podstawie uchwały na dowód.	

..... dnia

(Podpis naczelnika Sądu pow.)

(Podpis sędziego samoist.)

Pobory służbowe podoficerów a szeregowców c. i k. armii i żandarmeryi nie podlegają egzekucyi nawet z tytułu alimentacyi.

C. k. krajowa Komenda żandarmeryi we Lwowie odniosła się do Prezydium wyższego Sądu krajowego we Lwowie z zażaleniem, że Sądy dozwalają coraz częściej celem zaspokojenia pretensyi o *alimentacyą egzekucyi przez zajęcie* i przekazanie części poborów służbowych należnych podoficerom i szeregowcom c. k. żandarmeryi (Personem des Mannschaftsstandes) niekiedy nawet pomijając opozycję podnoszoną przeciw takim uchwałom przez c. k. Komendę krajową jako władzę asygnującą w myśl §. 4. rozp. wszystkich ministerstw z dnia 24. października 1897 Dz. pp. Nr. 250.

Wobec tego zwraca Prezydium wyższego Sądu krajowego uwagę wszystkich Sądów na postanowienie §. 3. ust. z 21/4 1882. Dz. pp. Nr. 123. (utrzymanej w mocy art. IX. 8. u. z o. e.) i na rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z 16. października 1887. Dz. rozp. Nr. 33., — według których wszystkie pobory służbowe podoficerów i szeregowców lak c. i k. armii jak i c. k. żandarmeryi wcale nie podlegają egzekucyi i to bez względu na to, czy podstawą egzekwowanej pretensyi jest ustawowy obowiązek dania utrzymania lub też inny tytuł prawny.

(Okólnik Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dnia 12. października 1902. Prez. 14.969.).

17. N/2.

Niestawiennictwo powoda w procesie małżeńskim na audyencji pojednawczej.

W formularzu N. 35. do proc. cyw. zaznaczyło Ministerstwo sprawiedliwości, że niestawiennictwo powoda na audyencji pojednawczej w procesie małżeńskim należy uważać za cofnięcie skargi. Przez takie pojmowanie rzeczy, które jeszcze wcale nie uwłacza prawnemu ocenieniu tej instytucyi procesowej przez sądy, ponowne wniesienie tej samej skargi nie jest wykluczone (§. 237. ust. p. ost. p. c.), ale powtórzenie usiłowania pojednania na podstawie poprzedniej skargi nie jest zgodne z przepisem §. 237. p. c. Że jednak niestawiennictwo powoda należy uważać jako cofnięcie skargi, można wywnioskować per argumentum a contrario z przepisu §. 107. u. c., wedle którego tylko niestawiennictwo pozwanej strony nie stoi na przeszkodzie dalszemu tokowi postępowania, zwłaszcza, że w postępowaniu istnieje zasada, że należy uważać jako odstąpienie od popierania postępowania, gdy ten, który ma je popierać, nie wypełnia głównego warunku dla dalszego toku postępowania. (R. Min. Praes 12.719).

23 W/2.

U w a g a : W pewnym sporze orzekł c. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie decyzją z 15. stycznia 1903 Be. III. 4/3, że jakkolwiek postępowanie w sprawach

2

małżeńskich w myśl rozp. min. spraw z 9. grudnia 1897 N. 283 dz. u. p. z ograniczeniami tamże zawartymi jest postępowaniem z urzędu, to jednak przeprowadzenie z urzędu sporu i przesłuchanie obu stron jest potrzebnem tylko w postępowaniu co do nieważności i rozvodu małżeństwa, nie zaś w postępowaniu o rozdział od stołu i łoża. Postanowienia §. 3. cyt. rozp. nie są natury imperatywnej, lecz zmierzają tylko do pojednania stron w myśl §. 239. p. c. do ustnej rozprawy zawezwanych (§. 2.), a w razie niedoprowadzenia do skutku tego pojednania należy postąpić w myśl §. 243. p. c. Ustawa nigdzie nie postanawia, że ustna rozprawa kontradiktoryjna ma być przeprowadzona z urzędu, dlatego co do skutków niewniesienia odpowiedzi na skargę mają zastosowanie ogólne postanowienia procedury cywilnej; sąd nie jest obowiązany czuwać nad wczesnem wniesieniem odpowiedzi na skargę i nad jawieniem się obu stron do ustnej rozprawy kontradiktoryjnej, lecz winien stronom pozostawić strzeżenie swych praw. Nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że w postępowaniu co do niedobrowolnego rozdziału od stołu i łoża może być wydany wyrok zaoczny.

Dzieła Redakcyi nadesłane.

Adwokat domowy.

Wyczerpujący zbiór wzorów i przykładów pism sporowych odnoszących się do ustawy cywilnej, normy jur., procedury cywilnej i ordynacyi egzekucyjnej wraz z orzeczeniami Najśw. Tryb. przy każdym wzorze zamieszczonemi opracował S. Weinstock, autor kilkunastu dziełek prawniczych. Lwów. Nakładem autora. Cena 4 K 50 h.

Jestto książka dość duża, bo zawierająca 19 arkuszy ścisłego druku, 140 wzorów i 382 orzeczeń i rozporządzeń najwyższych władz sądowych. Jakkolwiek autor jest autodydaktem, to jednak czytając tę książkę, nabiera się przekonania, że jest ona bardzo na czasie, pożyteczna i wiele usług może oddać tym kołom, dla których jest przeznaczoną.

Dzieło jest napisane poprawną polszczyzną, w stylu jasnym, a wzory w niem zastosowane do najnowszego ustawodawstwa. Nie należy go uważać jedynie jako zbiór formularzy, lecz raczej jako podręcznik naukowy, gdyż prawie przy każdym wzorze, autor umieścił najpraktyczniejsze orzeczenia w różnych pismach i dziełach prawniczych napotkane np. w *Prawniku*, *Przeglądzie prawa*, *Reformie sądowej*, *Ger. Halle*, *Ger. Ztg.*, *Centralblatt für die jur. Praxis*, wreszcie zbiorach znanych autorów jak np. dra Nowaka, Kasparka, Piwockiego, Wacyka itd.

Autor nie szczędził bowiem czasu i pracy, aby najważniejszy i najciekawszy zebrać materiały.

Dla każdego interesowanego powinna być książka p. Weinstocka niezbędnym podręcznikiem, ileż można z niej w sprawach spornych i egzekucyjnych dokładnie się poinformować.

JE. Dr. Klein, któremu autor dzieło to posłał, wystosował doń następujące pismo odręczne:

»Für die freundliche Übersendung des von Ihnen verfassten Hausadvocaten bitte ich meinen verbindlichen Dank entgegen zu nehmen. Ich zweifle nicht, dass Ihr Buch in der Tat dazu beitragen wird, die Kenntniss der Einrichtungen des Prozesses im grossen Publicum bekannter zu machen.

Alles, was dazu beiträgt, dient aber auch zugleich der Stärkung der Rechtssicherheit und des Ansehens der Rechtsordnung«.

Die Wiedereinsetzung in den vorigen Stand. Von Dr. Rudolf Pollak, k. k. Gerichtssecretär und Privatdocenten an der Universität Wien. Wien 1898. Manz'sche k. u. k. Hof-Verlags- und Universitätsbuchhandlung. (Streścił J. Reichert, c. k. radca sądowy).

Ministerstwo sprawiedliwości zaleciło w swoim czasie sądom dzieło Dra Rudolfa Pollaka, c. k. sekretarza sądowego i prywatnego docenta przy uniwersytecie we Wiedniu, o przywrócenie do poprzedniego stanu. Wywody autora wykazują zbyt trudne warunki, pod którymi wedle nowej procedury cyw. można uzyskać przywrócenie do poprzedniego stanu. Podajemy je w streszczeniu:

Przywrócenie do poprzedniego stanu służy do usunięcia niekorzyści prawnych (§. 146. p. c.) powstałych z powodu niejawienia się na audyencyi lub niewykonania terminowej czynności procesowej.

Często objawiają zapatrywanie, że przywrócenie do poprzedniego stanu dąży do tego, aby prawu materialnemu dopomóc do zwycięstwa przeciw prawu procesowemu, aby prawo formalne nie uchylało prawa materialnego.

Autor uważa tę zasadę za mylną. Restytucya z §. 146. p. c. nie ma więcej do czynienia z prawem materialnem, niż każda inna instytucya procesowa, ona nie jest instytucją słuszności.

Tylko skarga o znwienie z §§. 530., 7., i 531. p. c. polega na łączności ze sprawą główną, jeżeli jest rzeczą oczywistą, że środki nowo wynalezione (§. 530. u. k. p. c.) wcześniej w procesie użyte, byłyby korzystniejsze dla strony rozstrzygnięciu w sprawie głównej wywołały. Otóż tylko przy tej instytucji o wznowienie jest łączność prawa procesowego z prawem materyalnem.

Inaczej przy restytucji ob terminum elapsum. §. 146. p. c. stanowi tylko o »szkodzie prawnej z powodu wykluczenia od przedsięwziąć się mającej czynności procesowej«. Czy jednak czynność procesowa przez stroną mogła być przedsięwziętą ze skutkiem w sprawie głównej, nie jest rozstrzygającym, gdyż §. 146. p. c. nie wskazuje na taką łączność między omieszkaną czynnością procesową a rozstrzygnięciem sprawy głównej, jak to czynią przepisy przy skargach o wznowienie.

Restytucji nie daje się miejsca z powodu, iż proszącemu w sprawie głównej stała się krzywda ani się nie odmawia jej proszącemu, dlatego, iż jest oczywistem, iż w sprawie głównej mu nie przyniesie pożytku.

Nie ma restytucji z powodu szkodliwych skutków, wynikłych z wyjawionych oświadczeń woli. Przy restytucji nie ma się badać rzeczywistej woli stron i ich zamiaru, jak w procesach z prawa materyalnego §§. 863—876. u. c. Nikt np. nie może odwołać wniosku z tem uzasadnieniem, iż go tylko przymusowo uczynił. Wprawdzie sędzia jest zobowiązany w licznych wypadkach jak np. §§. 64⁴., 145., 432., 435. p. cyw. i 70. org. sąd. pouczyć nieświadome strony, jeżeli jednak strona mimo to działa niedostatecznie, czyli wnioski nieodpowiedne, to nie może się na to powołać, iż była źle poinformowana. Niedostateczne pouczenie prawne też nie jest powodem odwołania się.

Czynności zastępców stron obowiązują strony (§§. 5. 39.), a zatem podobne czynności zastępców wykluczają restitutionem ob malam defensionem, wyjątek tylko stanowią przepisy §. 530. u. 3. p. c. (C. d. n.).



Od Redakcyi.

W tece naszej mamy już wykończoną dalszą treść dzieła JE. Dra Kleina: „Vorlesungen über die Praxis des Civilprocesses“ i ogłosimy ją wkrótce. Nadto mamy już wygotowany cały elaborat o uwagach Ministerstwa sprawiedliwości do protokołów wizytacji sądowych; po aprobacie tegoż przez prezydya c. k. wyższych sądów krajowych w Krakowie i we Lwowie, oddamy go do druku. Piękne prace o interwencji ubocznej nadesłane nam przez prof. univ. pp. Dra Franciszka Xawerego Fiericha i Dra Augusta Balasitsa ogłosimy również niebawem.

Mamy już też przygotowaną dokładną treść broszury adw. Dra Brechera o konfliktach interesów co do roszczeń asekuracyjnych.

Od Administracyi.

Upraszamy o odnowienie prenumeraty.

TREŚĆ: Dr. Tilsch: O wpływie nowych ustaw procesowych na prawo materyalne. — Praktyka sądowa. — Okólniki i rozporządzenia ministeryalne. — Dzieła Redakcyi nadesłane. — Od Redakcyi. — Od Administracyi.